

EUGENIUSZ KOŚMICKI

„POJĘCIE ALTRUIZMU W SOCJOBIOLOGII

Problematyka altruizmu posiada długą tradycję w historii myśli ludzkiej. Od niedawna jest również przedmiotem badań biologów, którzy podjęli próbę wyjaśnienia tego zjawiska. Szczególne zasługi przypisać można już nowej dziedzinie wiedzy — socjobiologii, która ukształtowała się właściwie w połowie lat siedemdziesiątych. Jej twórcą i zarazem najbardziej znanym przedstawicielem jest Edward O. Wilson. Altruizm według socjobiologii nie stanowi jakiegoś wyjątkowego, różniącego się od innych typu zachowania, wprost przeciwnie, jest on ściśle zintegrowany z innymi typami zachowań w ramach organizacji społecznej określonego gatunku. W różnych formach organizacji społecznej występują różne typy zachowań altruistycznych i egoistycznych.

ALTRUIZM W FILOZOFII

Przez altruizm określa się najczęściej postawę bezinteresownej troski o dobro innych ludzi. Pojęcia tego użył po raz pierwszy A. Comte dla oznaczenia uczuć wynikających z instynktów społecznych. Ludzkość jest — wedle jego poglądów — bogiem dla indywidualnego człowieka. Dlatego też winniśmy ją miłować naszym umysłem, sercem i mocą, a miłość ta powinna przejawiać się we wszelkich ludzkich działaniach.

Pojęcie altruizmu wprowadzono więc na miejsce starego pojęcia miłości bliźniego. Miłość bliźniego i altruizm były zazwyczaj — w historii myśli ludzkiej — wysoko cenione pod względem moralnym. Jak zauważa bowiem K. Lorenz: „Ogół, a nawet niektórzy naukowcy humaniści reprezentują pogląd, że ludzkie sposoby zachowania się, służące nie indywidualnemu dobru, ale dobru społecznemu — dyktowane są poczuciem odpowiedzialności kierowanej przez rozum” [Lorenz 1975: 320].

Już od bardzo dawna nakaz altruizmu powiązany został z religią. Przykładowo, jedna z maksym etyki judaistycznej głosi: „Będziesz miłował twój Bóg Jahwe z całego swego serca, z całej duszy swojej, ze wszystkich swych sił” oraz „bliźniego swego jak siebie samego” [Gla-

senapp 1966: 270]. Pogląd ten przejęło następnie chrześcijaństwo, a także i buddyzm.

Uwagi powyższe świadczą wyraźnie o wysokiej wartości zachowań altruistycznych w ocenie moralnej. Traktowane są one często jako nakaz moralny, poparty sankcjami religijnymi. Cechą naturalną człowieka — według tych opinii — jest skłonność do egoizmu. Wobec tego uważa się go za przeciwieństwo altruizmu.

Nauki społeczne, a szczególnie filozofia, interesowały się od dawna problematyką altruizmu, głównie w kontekście rozważań na temat natury ludzkiej. Na jej temat ukształtowały się następujące stanowiska:

- człowiek jest egoistą;
- natura ludzka jest altruistyczna;
- koncepcje usiłujące pogodzić altruizm i egoizm.

Pierwszy pogląd ma, jak wiadomo, bardzo starą tradycję. Po raz pierwszy uzasadnił go filozoficznie T. Hobbes. Według niego ludzi skłania do działania dążenie do zachowania własnego ja i do jego ekspansji. Tego dążenia nie można wykorzenić poprzez wychowanie. Dlatego też naturalnym stanem ludzkości jest stan wzajemnej wojny między ludźmi (*bellum omnium contra omnes*). T. Hobbes przyjmuje, że o mocy istot ludzkich nie stanowi jedynie brutalna siła, ale również inteligencja i chytryść. W drugiej połowie XIX wieku podnoszono często argumenty na rzecz egoistycznej natury człowieka i usprawiedliwiano społeczne *status quo* za pomocą haseł o „walce o byt” i „przeżyciu najlepiej przystosowanych”. Przekonanie o egoistycznej naturze człowieka było charakterystyczne dla darwinizmu społecznego [Francis 1981].

Nie mniej popularne są poglądy o altruistycznej naturze ludzkiej. Do najbardziej znanych przedstawicieli należą tu wspomniany już uprzednio A. Comte oraz J. S. Mill. Ten ostatni uznawał pierwotny charakter „popędów społecznych”. Według J. S. Milla z natury jesteśmy altruistami gotowymi do poświęceń. Co więcej, altruizm może prowadzić zbyt daleko i dlatego zalecał w tym względzie postępować racjonalnie i ostrożnie. Również w literaturze marksistowskiej przyjmuje się altruistyczny model natury ludzkiej: „Analiza realnej historii ludzkiej działalności, jak też badania kilku zakresów duchowej kultury pokazują, że człowiek w swojej motywacji wyjściowej nie jest egoistą, ale altruistą, kolektywistą, że nie tylko z przymusu nawiązuje współpracę z innymi ludźmi, ale czyni to głównie dzięki głęboko zakorzenionym popędom, które prowadzą go do najrozmaitszych form takiej współpracy, takich, a nie innych stosunków wzajemnych” [Sershanow, Makawejski, Martschenko 1980: 14]. Skłonność do egoizmu wynikać ma natomiast ze stosunków społecznych opartych na własności prywatnej. Z problematyką altruizmu wiąże się pośrednio także zagadnienie rozwoju społecznego i jego źródeł. Podczas gdy np. K. Marks

dostrzegał w rozwoju społecznym wynik obiektywnych konfliktów interesów klas, grup i jednostek, to np. P. Kropotkin interpretował rozwój społeczny jako produkt pomocy wzajemnej i solidarności ludzkiej.

Przeciwstawność altruizmu i egoizmu próbowali usunąć J. Bentham i H. Spencer. Bentham starał się sprowadzić uczucia altruistyczne do własnego interesu jednostki. Natomiast według Spencera altruizm jest tylko formą racjonalnego egoizmu. Historia etyki wskazuje — zdaniem Spencera — na stały postęp w kierunku całkowitego dostosowywania się wzajemnych interesów indywidualnych. Jednocześnie wszystko, co przeszkadza swobodzie indywidualnej i jednostkowemu szczęściu, odbija się na ogólnym dobrobycie, który jest zawsze sumą dobrobytów indywidualnych.

Innym zagadnieniem jest tzw. egoizm grupowy. Według L. Gumplowicza, to co nazywamy często egoizmem indywidualnym jest najczęściej jedynie przejawem jakiegoś egoizmu grupowego, działającego w jednostce jako członku tych grup. Natomiast pojęcie egoizmu, jako zachowania się jednostek, należy ograniczyć jedynie do takiej postawy, kiedy traktuje się innych ludzi jako środki dla osiągnięcia własnych celów. Tak rozumiany egoizm zakłada myślenie racjonalne i jest nabytkiem stosunkowo późnego etapu rozwoju społecznego.

W klasycznej i neoklasycznej teorii ekonomii podniesiono *zasadę egoizmu* do rangi podstawowej zasady działania człowieka, w konstrukcji działającego racjonalnie podmiotu gospodarczego — *homo oeconomicus*. Jako przedsiębiorca dąży on do maksymalizacji zysku, jako robotnik do najwyższej płacy, a jako konsument do najwyższej użyteczności nabywanych dóbr. Z tych przeciwstawnych dążeń miałyby wynikać równowaga i harmonia w społeczeństwie.

ALTRUIZM W BIOLOGII

Od niedawna zachowania społeczne człowieka i zwierząt stały się przedmiotem badań biologicznych. Uważa się, że: „Tylko wnikliwe i beznamienne spojrzenie na naszą genezę, a także zbadanie biologicznych aspektów naszego współczesnego zachowania się jako gatunku, pozwolą w sposób naprawdę wyważony i obiektywny zrozumieć niezwykłość naszej egzystencji” [Morris 1974: 33 - 34]. Można bowiem stwierdzić, że „społeczne zachowanie się człowieka nie jest bynajmniej dyktowane wyłącznie rozsądkiem i tradycją kulturową, ale ciągle jeszcze podlega tym prawidłom, które panują w dziedzinie instynktownego zachowania się, powstałego filogenetycznie. Prawidła te są nam dobrze znane ze studiów nad zachowaniem się zwierząt” [Lorenz 1975: 316].

Biologowie uważają, że chociaż człowiek „przyswoił sobie nowe wzniosłe pobudki postępowania, to jednak nie utracił żadnej z pobudek starych i przyziemnych” [Morris 1974: 14].

W latach trzydziestych naszego stulecia ukształtowała się etologia, czyli dziedzina wiedzy prowadząca „badania zachowania za pomocą metod biologicznych” [Ewer 1976: 16]. Oznacza to, że zarówno zadania, jak i metody, odpowiadają w pełni założeniom współczesnej biologii. Etologia koncentruje się obecnie na porównawczym badaniu zachowań różnych gatunków zwierzęcych, jak również na fizjologicznym, ekologicznym i ewolucyjnym aspekcie zachowania.

W ramach etologii rozwija się też socjoetologia zajmująca się opisem i analizą społecznych procesów zachowania, jak również zależności ewolucyjnych i behawioralnego kształtowania się wartości przystosowawczych struktur społecznych zwierząt. Już wzajemne oddziaływania pomiędzy dwoma przedstawicielami tego samego gatunku można określić jako „zachowanie społeczne”. Prawdziwe społeczeństwo zwierzęce obejmuje jednak „stałą grupę, której członkowie utrzymują ze sobą szerokie kontakty i względnie stałe społeczne więzi” [Manning 1976: 323]. Innymi słowy jest to grupa osobników należących do tego samego gatunku i zorganizowana w taki sposób, że możliwe jest ich współdziałanie. W takich sytuacjach stosuje się pojęcie organizacji społecznej (*social organization, Sozialsystem*) dla wyrażenia istoty wzajemnych oddziaływań pomiędzy przedstawicielami danego gatunku. Organizacja społeczna jest zazwyczaj określana przez cztery podstawowe typy zachowania [Klopper 1974: 155]:

- terytorializm i dystans indywidualny,
- stosunki dominacji,
- przywództwo,
- opiekę rodzicielską i wzajemną stymulację pomiędzy osobnikami.

Można uważać, że społeczne zachowanie się w ramach grupy jest wyższego rzędu przystosowaniem do środowiska, czymś, co wykracza poza indywidualne reakcje osobnika. Przy czym — podkreślamy — „adaptacja może dotyczyć nie tylko »uspołecznienia się« gatunku, lecz także charakteru jego społecznej struktury” [Manning 1976: 331]. Organizacja społeczna poszczególnych gatunków stanowi zawsze rozwiązanie kompromisowe w warunkach działania czynników popierających i hamujących życie społeczne. Ponadto organizacje społeczne poszczególnych gatunków są ściśle przystosowane do określonych warunków środowiskowych.

W biologicznych badaniach zachowania wskazuje się też, że u zwierząt występują zachowania „analogiczne do moralności” (*moral—analoges Verhalten*) [Lorenz 1954; Wickler 1975]. Występują one w „krytycznych” miejscach organizacji społecznej, decydujących o jej

przetrwaniu i sprawnym funkcjonowaniu. Zalicza się do nich przede wszystkim:

- 1) zabijanie przedstawicieli własnego gatunku,
- 2) stosunki seksualne pomiędzy partnerami,
- 3) przekazywanie tradycji i przywództwo, stosunki osobników młodszych ze starszymi,
- 4) rewiry i *home range*.

Również u człowieka występują elementy zachowań „analogicznych do moralności”, które dla bezkrytycznego obserwatora wydają się osiągnięciami „wysoko rozwiniętej, ludzkiej moralności” (etologia mówi tu o hamulcach biologicznych)*. Należy też zauważyć, że etologowie uważają często moralność za „mechanizm kompensujący, który dostosowuje nasz zasób instynktów do wymagań życia kulturalnego i razem z nim tworzy całość funkcjonalnego systemu [Lorenz 1975: 334].

Prawdziwy, „czysty” altruizm, a więc zachowanie w warunkach pomniejszenia własnych korzyści, występuje z reguły jedynie w zakresie opieki nad potomstwem. Pomędzy dorosłymi zwierzętami zachowanie czysto altruistyczne jest znacznie rzadsze. Występuje tu ono w trzech, nie zawsze ostro rozgraniczanych zakresach: wzajemne ostrzeganie i obrona, pomoc przy opiece nad potomstwem i we wzajemnej wymianie pokarmu.

Przy wspólnej obronie występują zawsze elementy altruistyczne — poszczególne zwierzęta pojawiają się pomiędzy napastnikami a resztą grupy. U wielu owadów społecznych obrona „państwa” jest głównym zadaniem osobników różniących się pod względem morfologicznym od pozostałych (kasta „żołnierzy”). W zachowaniach wobec zranionych i chorych mogą również występować elementy altruistyczne (np. delfiny przesuwają rannych towarzyszy ku powierzchni wody w celu umożliwienia oddychania). U licznych ptaków i ssaków w wychowaniu młodych pomagają matce, lub rodzicom, inni członkowie grupy lub rodziny. U wielu ptaków młode z poprzedniego okresu gniazdowania występują jako „pomocnicy”, natomiast u owadów społecznych opieka nad potomstwem przechodzi całkowicie na starsze rodzeństwo.

Wzajemne przekazywanie sobie pożywienia pomiędzy dorosłymi należy zaliczyć do zachowania altruistycznego. Takie przekazywanie sobie pożywienia występuje u pszczół. Podział pożywienia odbywa się zgodnie z potrzebami — kto ma, daje temu, który żąda. Systemy wymiany pożywienia znane są u afrykańskiego likaona, a także u prymatów.

Wyjaśnienie zachowania altruistycznego w ramach badań filogenetyczno-porównawczych sprawiało do niedawna spore trudności. Pow-

* Szerzej problematyka ta omówiona jest w pracy Eibla-Eibesfeldta i Lorenza [1974].

stanie takich zachowań nie jest bowiem — *prima facie* — zgodne ze skutkami działania doboru naturalnego ujmowanego indywidualistycznie, który powinien preferować zachowania dla własnej korzyści (a więc zachowania egoistyczne). Nowe odkrycia i rozważania teoretyczne w ramach socjobiologii pozwoliły, jak można sądzić, usunąć tę sprzeczność.

ALTRUIZM W SOCJOBIOLOGII

Socjobiologia jest — według Wilsona — systematycznym badaniem biologicznych podstaw każdego zachowania społecznego, zwierząt i człowieka [Wilson 1975: 5]*. Socjologię człowieka traktuje Wilson jako szczególną gałąź socjobiologii, która zajmuje się zjawiskami społecznymi wyrastającymi ze szczególnych społecznych właściwości człowieka. Socjobiologia zaproponowała biologiczne wyjaśnienie tych form zachowania altruistycznego, które do niedawna nie były wyjaśnialne za pomocą doboru naturalnego.

Wydaje się jednak, że w socjobiologii nowych elementów wiedzy biologicznej trzeba raczej szukać w próbach interpretacji wywodzących się głównie z genetyki, biologii ewolucyjnej i ekologii, a nie wyłącznie z licznych już danych eksperymentalnych [Bogdany 1980]. Dlatego też można mówić o trzech aspektach socjobiologii: 1) genetycznym, 2) ewolucjonistycznym i 3) ekologicznym.

Według socjobiologii zachowanie się jest „zjawiskiem pozornym”. Jego podstawą jest bowiem sprzeczność materiału genetycznego ze środowiskiem. Organizm i jego zachowanie są — mówiąc metaforycznie — „wehikułami” w służbie genów. Przykładowo, mózg istnieje tylko dlatego, że „umożliwia przeżycie i powiększenie liczby genów — jest to jego bezpośrednie zadanie” [Wilson 1978: 2]. Zachowanie się jest więc środkiem do zapewnienia sukcesu reprodukcyjnego genów (maksymalnej reprodukcji i rozpowszechnienia). Dlatego też E. O. Wilson mówi o ostatecznej przyczynie zachowania (*ultimate causation of behavior*). Rozpatruje on również w tym kontekście altruizm.

Z socjobiologicznego punktu widzenia zachowanie jest również produktem ewolucji, podobnie jak ludzka ręka czy mózg. Filogenetyczny wiek człowieka ocenia się obecnie na 3-5 milionów lat. Podkreśla się, że ponad 99% swojej przeszłości spędził człowiek w standardowej organizacji społecznej. Warunki w jakich żyły w plejstocenie populacje myśliwych i zbieraczy stanowią system odniesienia w analizie ludzkich dy-

* Powstanie socjobiologii przypada więc na rok 1975. W starszej literaturze znane były takie pojęcia jak: „biosocjologia”, „socjologia istot żywych”, „socjologia zwierząt” (Por. Bernsdorf [1969]). O stosunku socjobiologii do socjologii toczy się szeroka dyskusja (zob. np.: Giesen i Lau [1981]).

spożycji w zachowaniu [Wilson 1978: 74]. Socjologia odrzuca koncepcję „pustego organizmu” i *tabula rasa* oraz przekonanie behawiorystów o wszechpłodzie uczenia się.

Ekologia, badająca stosunki wzajemne pomiędzy organizmami a ich środowiskiem, jest również podstawą dla założeń socjologii. Socjologia może być nawet definiowana — jak to się niekiedy czyni — jako *behavioral ecology* (ekologia zachowania). Podkreślając ten fakt, socjologowie pragną znaleźć podstawowe procesy zachowania społecznego w obrębie ekosystemów. Wykryły się tu następujące problemy badawcze: przestrzenna organizacja społeczna jako adaptacja do określonego ekosystemu; społeczne formy organizacyjne i struktura grup jako zmienne zależne od zasobów środowiska; wreszcie zależności pomiędzy biologicznymi i kulturowymi wzorami zachowania a środowiskiem.

Wśród sposobów zachowania, które usiłują wyjaśnić socjologowie, znajduje się również zachowanie agresywne, uważane najczęściej za typowe zachowanie w celu osiągnięcia własnej korzyści. E. O. Wilson uważa, że człowiek posiada predyspozycje do zachowania agresywnego, które występuje w pewnych, możliwych nawet do określenia warunkach [Wilson 1978: 106]. Jako dwa ważne warunki wymienia się: rozporządzanie zasobami naturalnymi i gęstość populacji. Socjologowie mówią o agresji jako o *density dependent factor*, a więc uważają zachowanie agresywne jako środek umożliwiający organizmowi osiągnięcie sukcesu w rywalizacji o zasoby.

Jak już stwierdzono, socjologia wyjaśniła zachowanie altruistyczne w kategoriach biologicznych oraz zwróciła uwagę na jego znaczenie w świecie żywym. Okazało się także, że wiele zachowań altruistycznych przynosi korzyść nie tylko pasywnemu odbiorcy, ale również jednostce aktywnej. Zwrócono uwagę na znaczenie selekcji krewniaczej, tj. selekcji występującej wśród osobników blisko spokrewnionych, co występuje prawie zawsze w małych grupach zwierząt.

Wydaje się, że korzyść z zachowania altruistycznego jest tym większa, im bliżej „odbiorca” jakiegoś świadczenia, a więc partner pasywny, spokrewniony jest z aktywnym. Innymi słowy opłaca się pomagać innej jednostce (przez zachowanie altruistyczne) tym bardziej, im bardziej jest prawdopodobne, że jest ona reprezentantem tych samych genów. Nawet w przypadku śmierci altruisty całkowita liczba wspólnych genów, których nosiciele odnoszą korzyść, znacznie przerasta liczbę genów zniszczonych wraz ze śmiercią tego osobnika.

Jest zrozumiałe, że zachowanie altruistyczne występuje szczególnie w kręgu opieki nad potomstwem, ponieważ tu wkład własny, tzn. każdy sposób zachowania, który zwiększa szansę przeżycia młodych (karmienie, obrona) przyczynia się w największym stopniu do dalszego przekazywania i maksymalizowania własnego dziedzictwa genetycznego. Utrzy-

manie i powiększenie tego dziedzictwa ma pierwszeństwo przed przeżyciem innych przedstawicieli gatunku, ale różniących się wyposażeniem dziedzicznym. Zachowanie tego typu opisuje zasada nazwana przez W. Wicklera i M. Seibt „zasadą własnej korzyści”, zgodnie z którą osobniki podejmują takie zachowania, przy których maksymalizowane jest przekazywanie własnych genów [Wickler, Seibt, 1977: 78]. Dlatego też altruizm występuje szczególnie w obrębie „państw owadów”. Są one najbardziej rozwiniętymi organizmami społecznymi wśród zwierząt. Charakteryzują się następującymi cechami: a) zróżnicowanym podziałem pracy (tylko niewiele osobników zdolnych jest do rozrodu — „królowa”, „król”; wszystkie pozostałe osobniki zajmują się opieką nad młodymi i zbieraniem pożywienia); b) posiadaniem złożonych budowli mieszkalnych; c) zróżnicowanymi, opartymi na podziale pracy zachowaniami pokarmowymi; d) istnieniem zróżnicowanych mechanizmów komunikacji i regulacji. Wszyscy członkowie państwa owadów są wzajemnie spokrewnieni w stopniu łatwym do ustalenia. W przypadku owadów altruizm może się łączyć z egoizmem grupowym wobec innych przedstawicieli gatunku, a nawet prowadzić do ich zabijania.

Ogólnie stwierdzić można, że zachowaniu altruistycznemu nie przypada żadne szczególne miejsce w obrębie organizacji społecznej; rozwinęło się ono w zwykły sposób pod naciskiem biologicznej konieczności służąc maksymalizacji własnego dziedzictwa genetycznego. Zakres i forma altruizmu u poszczególnych gatunków zwierząt jest wynikiem kompromisu pomiędzy wzajemnie przeciwstawnymi wymaganiami własnego przeżycia i przekazania własnego dziedzictwa genetycznego następnemu pokoleniu oraz nacisków środowiska przyrodniczego.

Znacznie trudniejsze problemy badawcze i teoretyczne stwarza natomiast altruizm u człowieka. Ewolucyjna teoria altruizmu ludzkiego komplikuje się niewątpliwie przez fakt, że większość form zachowań altruistycznych służy także interesowi altruisty. Nawet najbardziej wzniosły heroizm wiąże się często z oczekiwaniem indywidualnej nieśmiertelności w życiu pozagrobowym.

W historii ludzkości dominującą jednostką społeczną była mała grupa szczepowa (około 50 - 60 osób) i rodzina. Taka organizacja społeczna połączona ze szczegółową klasyfikacją krewnych mogłaby wyjaśnić, dlaczego selekcja krewniacza była bardziej skuteczna u człowieka, niż u innych ssaków [Wilson 1980b: 21].

U człowieka można mówić o mocnym (*hard-core*) i słabym (*soft-core*) altruizmie. W pierwszym przypadku impuls altruistyczny może być jednostronnie ukierunkowany. Oznacza to, że człowiek nie oczekuje rewanżu i nie dokonuje żadnych, nawet nieświadomych czynów w tym kierunku. Według Wilsona mocny altruizm odgrywa pewną rolę w ludzkim zachowaniu społecznym, szczególnie dotyczy to źródeł opieki rodzicielskiej. Wydają się to potwierdzać badania etnografów

tych grupach szczepowych system rozmnażania preferuje bowiem ewolucję mocnego altruizmu i kooperacji pomiędzy jej członkami, gdyż ich członkowie posiadają duży udział genów takiego samego pochodzenia. Tabu kazirodztwa pomaga w takich grupach uniknąć niekorzystnych skutków zmniejszania się ilości heterozygot [Wilson 1980a].

Słaby altruizm posiada w swej istocie wiele elementów egoistycznych. Altruista oczekuje tu rewanżu, wzajemności od innych przedstawicieli grupy dla siebie lub najbliższych krewnych. Jego „dobroć” płynie często z wyrachowania. Zresztą już u zwierząt występuje odmiana altruizmu zwana altruizmem wzajemnym [Trivers 1971]. Można ją zaliczyć do form altruizmu słabego. Jego występowanie nie wymaga pokrewieństwa ani selekcji krewniaczej. Określone zachowanie przynosi tu stosunkowo niewielki uszczerbek osobnikowi aktywnemu, a wielką korzyść osobnikom pasywnym. Przykładem takiego zachowania może być instytucja strażników u wron. Jeden osobnik ostrzega przed zbliżaniem się drapieżników, podczas gdy inni członkowie stada mogą spokojnie żerować. Zachowania takie, korzystne dla wielu osobników, są podstawą ich rozwoju.

U ludzi altruizm słaby rozwinął się w stopniu maksymalnym. Odwzajemnianie się między ludźmi zarówno spokrewnionymi, jak i obcymi, jest kluczem do zrozumienia funkcjonowania ludzkiego społeczeństwa. Według Wilsona: „Psychologicznymi wehikulami altruizmu słabego są kłamstwa, pretensje, podstępny włącznie z samooszukiwaniem się, ponieważ ten aktor jest najbardziej przekonujący, który wierzy w realność swoich zachowań” [Wilson 1980b: 22]. U człowieka nie występuje często zasada wzajemności świadczeń. Podobnie jest zresztą już u zwierząt, gdzie określone sposoby zachowania są nadużywane w celu osiągnięcia korzyści dla siebie, kosztem innych [Wickler 1975: 135]. Możliwości tego typu zachowań są jednak — u zwierząt — ograniczone, gdyż brak jest mowy znakomicie ułatwiającej wprowadzanie w błąd innych oraz celowego współdziałania pewnych osobników wobec innych członków grupy. Zachowania tego typu mają u zwierząt charakter sporadyczny i powstają u niektórych osobników dość przypadkowo, na zasadzie prób i błędów. U człowieka doprowadziło to do rozwoju zachowań korzystnych dla określonych członków grupy, wymuszonych przez narzucony układ wartości o charakterze pozabiologicznym. Zachowania korzystne dla innych wynikają więc w tym wypadku z przesłanek pozabiologicznych, o charakterze ideologicznym, opartych na przyjętych wartościach. Szczególną funkcję pełni w tym względzie specyficzna forma ideologii — religia, za pomocą której jednostki zmuszane są do podporządkowania swych własnych interesów i zachowań interesom grupy, zwłaszcza ich przywódców. Skrajnymi przypadkami zachowań, praktycznie nieznanymi w świecie przyrody, mogą być: bezwzględny altruizm i egoizm destrukcyjny. W pierwszym przypadku za-

chowanie altruisty przynosi korzyść wyłącznie innym osobnikom (przy czym nie występuje selekcja krewniacza; na skutek tego musi być ono eliminowane przez dobór naturalny), a w drugim, zachowanie osobnika jest niekorzystne zarówno dla niego, jak również dla innych. Również taki typ zachowania nie ma szans upowszechnienia — jest on eliminowany przez dobór naturalny.

Analiza powyższa skłania więc do konkluzji, że u człowieka zachowania korzystne dla innych mogą wynikać z różnych przyczyn, nie tylko biologicznych — mogą być wynikiem narzuconych lub przyjętych wartości o charakterze pozabiologicznym.

PIŚMIENNICTWO

- Bernsdorf W., (Hrsg.), 1969, *Wörterbuch der Soziologie*, Stuttgart.
- Bogdany F. J., 1980, *Soziobiologie. Möglichkeiten und Grenzen der „Neuen Synthesis“*, Kölner Zeitschrift für Soziologie und Sozialpsychologie, 32, H. 2.
- Eibl-Eibesfeldt J., K. Lorenz, 1974, *Die stammesgeschichtliche Grundlagen menschlichen Verhalten*, [w:] G. Heberer, (Hrsg.), *Die Evolution der Organismen*, Stuttgart.
- Ewer R. F., 1976, *Ethologie der Säugetiere*, Berlin—Hamburg.
- Francis E. K., 1981, *Darwins Evolutionstheorie und der Sozialdarwinismus*, Kölner Zeitschrift für Soziologie und Sozialpsychologie, 33, H. 2.
- Giesen B. und Ch. Lau, 1981, *Zur Anwendung Darwinistischer Erklärungsstrategien in der Soziologie*, Kölner Zeitschrift für Soziologie und Sozialpsychologie, 33, H. 2.
- Glasenapp H. v., 1966, *Religie niechrześcijańskie*, Warszawa.
- Klopfer P., 1974, *An Introduction to Animal Behavior: Ethology's First Century*, Englewood Cliffs N. J.
- Lorenz K., 1954, *Moral-analoges Verhalten geselliger Tiere*, Forschung und Wirtschaft, 4.
- Lorenz K., 1975, *Tak zwane zto*, Warszawa.
- Manning A., 1976, *Wstęp do etologii zwierząt*, Warszawa.
- Morris D., 1974, *Naga malpa*, Warszawa.
- Serschantow W. F., P. A. Makkawejski, W. A. Martschenko, 1980, *Organismus — Persönlichkeit — Krankheit*, Jena.
- Trivers R. L., 1971, *The Evolution of Reciprocal Altruism*, Quarterly Review of Biology, 46.
- Wickler W., 1975, *Die Biologie der Zehn Gebote*, München.
- Wilson E. O., 1975, *Sociobiology: The New Synthesis*, Cambridge (Mass.) — London.
- Wilson E. O., 1978, *On Human Nature*, Cambridge (Mass.) — London.
- Wilson E. O., 1980a, *Grundprobleme der Soziobiologie*, [w:] R. May, (Hrsg.), *Theoretische Ökologie*, Weinheim—Deerfield Beach—Basel.
- Wilson E. O., 1980b, *O naturze ludzkiej*, Prezentacje, 10.

THE NOTION OF ALTRUISM IN SOCIOBIOLOGY

by EUGENIUSZ KOSMICKI

Questions concerning altruism have a long tradition in the history of human thought. Altruistic behaviour was treated as a moral imperative, often backed by religious sanctions.

Philosophy for long has an interest in altruism, especially in context of considerations upon the „human nature”. Views related to this question may be grouped into three categories: 1. altruism is a part of human nature (A. Comte, J. S. Mill), 2. human nature is egoistic (T. Hobbes, social darwinism) 3. attempts at reconciliation of the two views (J. Bentham, H. Spencer).

Altruism only recently became a topic of consideration in biological studies on behaviour (ethology). It has been found that altruistic behaviour occurs within three ranges of behavioural phenomena: mutual warning and defense, aid in care for offspring, and exchange of food. On grounds of ethology altruism was hardly explainable mainly because of individualistic notion of the natural selection.

Sociobiology has helped to overcome these difficulties basing its explanation of altruism on a mechanism of group selection. According to this way of explanation it is „profitable” to an individual to aid others (altruistic behaviour), the more so, the highest probability that they have common genes. Behavioural patterns based on group selection are called “sound altruism” for they lead to maximization of a particular genetic endowment. Such behaviour is observed, first of all, in insect “societies and states”. In birds and mammals there appears a “weak altruism” based on mutual profits (principle of mutuality). The weak altruism based on the principle of reciprocity plays an important role in understanding of human society. Behaviour aimed at exacting unfounded altruistic services from others develops already in animals. In humans “behaviour profitable for others” develops as a result of accepted or forced upon an individual system of non-biological values. Such behaviour is frequently enforced consciously.

In both humans and animals there occurs egoistic behaviour aimed at satisfaction of individual desires (especially when resources are scarce). It is frequently related to aggression towards other individuals. Altruistic behaviour is often related to group egoism (it occurs already in social insects). However egoism as an instrumental principle appears only in humans (treatment of other members of a society as means to achieve a certain goal is a product of highly developed human society). The “egoistic principle” treated as a maximization of self-profit is even looked upon as a basic principle of the classical and the neo-classical political economy.

“Absolute altruism” does not occur in nature as well as destructive egoism. The first does not give any selective advantage to any individual and its relatives while the latter is unequivocally disadvantageous for both an individual and other members of his group. Hence both types of behaviour are eliminated by natural selection. They occur only rarely as a result of non-biological values forced upon an individual or accepted by him voluntarily.

David P. Barash, *Soziobiologie und Verhalten*, Verlag Paul Parey,
Berlin und Hamburg 1980, ss. 338

Socjobiologia, wywołująca wciąż żywe kontrowersje, narodziła się w połowie lat siedemdziesiątych. Obejmuje ona systematyczne badanie biologicznych podstaw zachowania społecznego wszystkich zwierząt, łącznie z człowiekiem. Omawiana praca składa się z przedmowy napisanej przez E. O. Wilsona, twórcy socjobiologii, wprowadzenia, dziesięciu rozdziałów oraz ze słowniczka pojęć socjobiologicznych i bogatej bibliografii.

W przedmowie E. O. Wilson przedstawił w skrócie podstawowe założenia socjobiologii traktując ją jako „dziecko etologii i biologii populacyjnej”. Natomiast we wprowadzeniu autor wyjaśnił cele książki i krąg jej adresatów. Trzy pierwsze rozdziały mają charakter wprowadzający („Zakres socjobiologii”, „Ewolucja jako proces”, „Ewolucja a zachowanie”). Podkreśla się w nich wyjątkowe znaczenie teorii ewolucji w badaniach nad zachowaniem oraz krytykuje się dotychczasowe podejścia badawcze. Socjobiologia twierdzi bowiem, że zachowania społeczne wykształciły się w procesie ewolucji i mają charakter adaptacyjny.

Podstawowa problematyka książki zawarta jest w rozdziałach od 4 do 9. Przedstawiono w nich główne problemy socjobiologii zwierząt. Dwa z tych rozdziałów obejmują biologię altruizmu oraz istotę zachowania społecznego (Rozdz. 4 i 5). Według socjologii zachowanie się zwierząt skierowane jest na powiększenie ogólnej wartości przystosowawczej jednostki (ang. *inclusive fitness*), stąd też zachowania społeczne występują jedynie wówczas, gdy są korzystne dla jednostek (s. 108). Na tych podstawowych założeniach socjobiologii oparte są cztery następne rozdziały pracy: „Strategia wyboru partnera i rozmnażania” (Rozdz. 6), „Strategia wydania i zaopatrzenia potomstwa” (Rozdz. 7), „Strategia społecznej konkurencji: agresja i dominacja” (Rozdz. 8), „Strategia konkurencji przestrzennej: terytoria i podobne sprawy” (Rozdz. 9). W rozdziałach tych omówiono wiele ciekawych zachowań różnych zwierząt przy uwzględnieniu interpretacji socjobiologicznej. Istotę poszczególnych strategii stanowią bowiem zyski i straty w zakresie łącznej wartości przystosowawczej.

Ostatni rozdział pracy poświęcony jest socjobiologii człowieka. Według twierdzenia D. P. Barasha, zachowanie człowieka jest dotąd prawie w ogóle niezbadane z punktu widzenia założeń socjobiologii, chociaż dotychczasowe próby wydają się wielce obiecujące. Zwraca on m. in. uwagę na genetyczne predyspozycje w zachowaniu człowieka, wybór partnera, reakcje na zachowanie partnera, strategię zachowania rodziców, stosując ogólne założenia socjobiologii. Na zakończenie swych rozważań D. P. Barash zauważa, iż powstanie socjobiologii stanowi silny bodziec do dalszego rozwoju antropologii, socjobiologii i psychologii oraz może prowadzić do zniwelowania narastającego konfliktu pomiędzy wymaganiami kultury a biologią człowieka.

Praca D. P. Barasha stanowi niewątpliwie bardzo wartościową lekturę zarówno dla biologów, jak i przedstawicieli nauk społecznych, a zwłaszcza socjologów, ekonomistów i etyków. Ma ona charakter syntetyzujący dotychczasowe osiągnięcia tej nauki posiadając cechy podręcznika. Napisana jest przy tym bardzo przystępnie i zawiera dużo ciekawych przykładów. Książka D. P. Barasha zasługuje w pełni na jej szybkie przetłumaczenie na język polski jako cenna pomoc dla naukowców i studentów oraz ogółu czytelników zainteresowanych tą problematyką.